



KRONIKA CODZIENNA.

SOBOTA 18. STYCZNIA 1823. NUMER 13.

WSPOMNIENIA OJCZYSTE.

Roku 1787, pierwsze wydanie poezyi Kniaznina. —

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Z Warszawy 14 Stycznia. Wczoraj o godzinie w pół do 4 po południu, przybył tu N. Cesarz i Król; nasz Najmiłosciwszy Monarcha, w dobrem zdrowiu. (*N. Cesarz i Król odbył więc tylko dwa noclegi od przejazdu przez ziemię Krakowską, to jest: z dnia 11 na 12sty w Siewierzu, a z dnia 12 na 13 w Piotrkowie. —*) Zaraz po przybyciu Monarchy do zamku, zatknięto tam chorągiew z herbem państwa, jako znak pobytu Monarchy w stolicy swego Królestwa.

Umarł tu Jan Gorski Notaryusz, który cały prawie swój majątek, do 400,000 złp. wynoszący; zapisał swemu doświadczonemu przyjacielowi, jak mówi w testamencie, Antoniemu Eichlerowi.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. Listy z Konstantynopola, (10 Grudnia) donoszą że kapry greckie, osmieliły się do tego stopnia panowaniem na morzu: iż pod samemi Dardanellami, chwytają statki tureckie. — Według niewątpliwych doniesień tam nadeszłych, Kapudan basza, widząc niebezpieczeństwo, wyskoczywszy z okrętu krzy-

czął: „*Kto może niech się rajuje!*„ — i na małej barce dostał się do Tenedos. Całe niebo zdawało się być w płomieniach. Nieustraszony Pipinis z ludźmi swojemi, przebrany był po turecku, aby tym łatwiej dostać się do floty. — Na wyspie Hydrya, obu kapitanów Pipinis i Muiauly (czyli *Canaris*, jak nazywają go niekiedy) uwięziono laurami z napisem: „*Wdzięczna ojczyzna zwycięzcom dwóch nieprzyjacielskich admirałów*„ — Potem zaprowadzono ich do Kościoła, gdzie było odśpiewane: *Te Deum*. — Pod *St. Triade* przy *Anatolikone*, i pod *Vrahori* musieli znowu Grecy odnieść znaczne zwycięstwo nad Turkami; kiedy 19 Listopada obchodzono je uroczystością na wyspie Hydrya. — Kapitan Hamilton miał oznajmić Grekom że Anglja blokadę ich uznała, toż samo miała uczynić Francya. —

ROZMAITOŚCI. Słychać znowu że handel niewolnikami ma być zniesiony. — W Lipsku zawiązało się nowe towarzystwo pod tytułem: *Arkadyjczycy Niemieccy*, w zamiarze rozszerzania pięknej literatury w narodzie. — Sławny podróżny *Caillaus* po trzechletnim pobycie w Afryce, powrócił do Marsylii. — Dwaj młodzi uczeni Prusacy, odbywają teraz podróż po całej Nubii. — W Paryżu uskarżają się, że jest 15 teatrów, a niemasz żadnej dogodnej sali koncertowej. —

Raz mały Napolcon [dzisiejszy *ziąże Reichstad*] zaczął się niezmiernie gniewać na swoją ochmistrzynię. Ta z wielkiem jego podziwieniem, kazała pozamykać okiennice w pokoju. Zapytana o przyczynę odpowiedziała mu: „*Niechę aby cię lud widział w tym stanie gniewu. Możesz kiedyś panować, — a cóżby powiedziano, gdybyś zaraz z dzięcicięcia dał się poznać z podobnemi namiętnościami?*„ — Natychmiast się ulagodził. (z *G. B.*) Mówią, że jezioro *Werbelin* w Prussach, ma imię od miasteczka, które się niegdyś zapadło na tém miejscu. Badacze chcą tego dociekać. — W Berlinie uwięziono dwóch Irlandczyków, którzy po wielu krajach, a nawet i po Polsce rozwozili fałszywe wexle. —

ZMIANY POWIETRZA. *Przykra odwilż. Barometr spadł na deszcz. Wiatr Zachodnio północny --*